

(TRANS)AKCJA: CZYM JEST FRONTEX?

Pau Faus

Projekt ten jest długą historią pewnej „akcji”, która początkowo się nie powiodła, a która kilka miesięcy później przemieniła się w efekcie tych początkowych trudności w „(trans)akcję”. Latem 2011 roku realizowałem w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski w Warszawie projekt krytyczny na temat agencji europejskiej Frontex, organizacji odpowiedzialnej za koordynację kontroli granic Unii Europejskiej, której siedziba mieści się w Warszawie. W czasie gdy Polska rozpoczynała przechodnią prezydencję w Unii Europejskiej, projekt był pomyślany jako publiczna akcja informacyjna, która przedstawiłaby działania i naturę Fronteksu oraz byłaby kontrastem dla informacji i symboli proeuropejskich obecnych w tamtym okresie w ogromnej ilości w warszawskiej przestrzeni publicznej. Biorąc pod uwagę fakt, że agencja Frontex jest jedynym oficjalnym, europejskim organizmem w Warszawie oraz że przeważająca większość jej mieszkańców nie jest świadoma jej istnienia, wydawało się słusznym wykorzystanie tej okazji, aby ich zapoznać z tą organizacją. Projekt wychodził od pytania „Czym jest Frontex?” i krystalizował się na przestrzeni czerwca i lipca. Kiedy jednak nadszedł czas, by przenieść go do przestrzeni publicznej, akcji sprzeciwił się dyrektor Centrum. Wobec tej odmowy, prace rozwijały się poza oficjalnym programem, a projekt znalazł nowych sojuszników.

Kategoria
Projekt

Miejsce
Warszawa

Realizacja
CSW Zamek Ujazdowski

Wykonanie
Kolektyw Syrena

Tłumaczenie
Natalia Konopczyńska

Web
www.czymjestfrontex.com



José Manuel Durão Barroso,
Przewodniczący Komisji
Europejskiej i Donald Tusk,
Premier Polski
(1 lipca 2011 r.)



Warszawiacy w czasie uroczystości inauguracyjnych polskiej prezydencji w UE (1 lipca 2011 r.)



Sztuczne ognie przed Pałacem Kultury i Nauki (1 lipca 2011 r.)

Od 1 lipca do 31 grudnia 2011 roku po raz pierwszy w swojej historii Polska przewodziła Unii Europejskiej. Aby pojąć wagę tego wydarzenia należy cofnąć się w czasie. Trzydzieści lat wcześniej, 13 grudnia 1981 r., wprowadzono w Polsce stan wojenny, który został zniesiony dopiero półtora roku później. Jego celem było wykorzenienie ruchów opozycyjnych, które domagały się wprowadzenia polityki otwartości. Te 18 miesięcy to najcięższy okres dla Polski w całej epoce komunizmu – brakowało podstawowych produktów żywnościowych, gospodarce dosięgł ogromny kryzys ekonomiczny, a kraj ogarnęły represje milicyjne i wojskowe na wszystkich poziomach. Stan wojenny drastycznie ograniczył normalne życie Polaków, pociągnął za sobą setki ofiar śmiertelnych oraz zatrzymanie lub zmuszenie do emigracji prawie dziesięciu tysięcy działaczy opozycyjnych. Nigdy wcześniej żelazna kurtyna

nie była w Polsce tak szczelna. Po zniesieniu stanu wojennego, 22 lipca 1983 r., wola zmian utrzymała się w polskim społeczeństwie, a w 1989 r. odegrała kluczową rolę w upadku kolejnych europejskich reżimów komunistycznych. W tym samym roku Polska odzyskała suwerenność i rozpoczęła proces zbliżenia do kapitalistycznej Europy, który zakończył się 1 maja 2004 r. jej przystąpieniem do Unii Europejskiej.

Równolegle, 26 października 2004 r., Unia Europejska założyła Frontex, Europejską Agencję Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej. Główne zadania należące do tej nowej agencji to: koordynacja kontroli granic zewnętrznych UE, szkolenie krajowych funkcjonariuszy straży granicznej, przeprowadzanie analizy ryzyka w celu zapobiegania falom migracji, nadzór nad ewentualnymi deportacjami i wspieranie rozwoju badań nad rozwojem technologicznym w zakresie kontroli i ochrony granic. Kilka miesięcy po założeniu agencji, 26 kwietnia 2005 r. zdecydowano, że siedziba Fronteksu będzie się mieścić w Warszawie i 1 maja tego samego roku agencja rozpoczęła działanie. Polska, jedno z państw o największej ilości zmian przebiegu granic w najnowszej historii Europy, którego mieszkańcy doświadczyli niezliczonych ruchów migracyjnych (szacuje się, że 17 milionów Polaków mieszka poza granicami swojego kraju, z czego milion to zmuszeni do emigracji w epoce komunizmu) stała się od tego momentu „stróżem” europejskich granic. W ciągu niecałych dwu dekad Polska nie tylko przekroczyła dawne granice, ale od tego momentu miała pilnować by nie robili tego inni.



Warszawa w czasie stanu wojennego (1981-1983)



Obchody w Warszawie z okazji przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (2004 r.)



Siedziba agencji europejskiej Frontex w Warszawie



Granica pomiędzy RFN i NRD w 1981 r. Ogrodzenie w Ceucie oddzielające Hiszpanię i Maroko (2011 r.)



Pasek komiksowy
objaśniający projekt
(Pau Faus / Rys. „El Roto”)

Przygotowując projekt krytyczny na temat agencji europejskiej Frontex i wychodząc od wciąż żywych w społeczeństwie polskim wspomnień z epoki komunizmu, moje pierwsze tygodnie w Warszawie wykorzystałem na zbadanie co sądzą jej mieszkańcy na temat zlokalizowania w tym mieście głównego europejskiego organizmu kontroli granic. Zorientowałem się w krótkim czasie, że większość osób nie słyszała o Fronteksie, a jeszcze mniej wiedziało, że siedziba tej agencji mieści się w Warszawie. Mimo tego, kiedy wspominałem o zamknięciu granic pod koniec okresu komunizmu miałem okazję wysłuchać wielu historii o cierpieniach doznawanych w latach osiemdziesiątych. Zdecydowałem, że celem projektu będzie powiązanie tego niedawnego, burzliwego dla Polaków czasu z trudnościami, z jakimi borykają się obecnie dziesiątki tysięcy imigrantów u wrót Europy. Projekt będzie więc publiczną kampanią informacyjną na temat obecności agencji Frontex w Warszawie, a jednocześnie powiąże jej działalność z niedawnym doświadczeniem zamknięcia granic w Polsce. Moim zamiarem było posłużenie się jednym z wielu nośników reklamowych, które oferuje miasto. Szeroka obecność reklamy w warszawskiej przestrzeni publicznej zwróciła moją uwagę od pierwszego dnia. Łatwo zrozumieć szybką transformację ekonomiczną jaką przeszedł kraj obserwując sposób w jaki reklama zajmuje przestrzeń publiczną lub pasożytuje w niej i na obiektach miejskich nie stworzonych pod reklamę.

Forma reklamy wybrana do realizacji projektu to tablica o wymiarach 5 x 2 m zamontowana na przyczepie reklamowej. Jej ruchomość była idealna dla potrzeb akcji. Różne projekty „reklamowe” rozważane dla tej „kampanii” (przy których opracowywaniu pomagał miejscowy kolektyw) łączyły symbole Unii Europejskiej, obrazy siedziby Fronteksu oraz zdania, które podkreślały sprzeczność jaką jest kontrolowanie z Polski granic, które kilka dekad wcześniej były zamknięte dla samych Polaków. Ostatecznie zdecydowano, że przyczepa reklamowa zostanie wynajęta na okres tygodnia.

Nie chodziło jedynie o przemieszczenie tablicy wzdłuż ulic Warszawy, ale przede wszystkim o jej zaparkowanie na kilka godzin w konkretnych miejscach, związanych z ideą projektu. W tym celu wybrano kilka lokalizacji i tras po mieście zgrupowanych w trzy tematy: „Symbolika władzy” (Pałac Prezydencki, siedziba Fronteksu, budynek Sejmu itd.), „Pamięć” (Warszawskie Getto, Stadion Narodowy gdzie w 2010 r. zastrzelony przez policję został imigrant z Nigerii, dawne miejsca przetrzymywania więźniów politycznych itd.) oraz „Obecne praktyki” (ośrodki dla cudzoziemców, Politechnika Warszawska gdzie agencja Frontex finansuje programy rozwoju technologii wojskowej, Lotnisko Międzynarodowe im. Fryderyka Chopina itd.). Równoległe stworzona została strona internetowa www.czymjestfrontex.com, na której miały zostać przedstawione artykuły krytyczne na temat działalności agencji europejskiej Frontex.



Przykłady reklam w polskich miastach



Jeden z rozważanych pomysłów ogłoszenia („Każdego roku więcej ludzi ginie na europejskich granicach niż w całej historii muru berlińskiego”)



Projekt ostateczny. Pierwsza strona: „Kurtyna nie zniknęła, przesunięto ją dalej” (obraz wielkości rzeczywistego wejścia do siedziby Fronteksu) / Druga strona: „Główna wieża strażnicza Europy znajduje się w Warszawie” (obraz w realnych wymiarach elewacji siedziby Fronteksu)

Pod koniec lipca projekt był gotowy do realizacji. Opracowane zostały plakaty, zarezerwowana przyczepa reklamowa, a trasy wytyczone. Projekt miał pełne poparcie zespołu kuratorskiego, który nadzorował jego realizację, a umowy z agencją reklamową były gotowe do podpisania. Jednak dzień przed wysłaniem wszystkich materiałów, dyrektor CSW zdecydował jednostronnie odmówić zgody na jego realizację. Wobec naszego zaskoczenia i sprzeciwu przedstawił niepodważalny argument: „projekt nie jest interesujący artystycznie”. W żadnym momencie nie przyznał, że chodzi o działanie cenzorskie, choć oczywiście byłyby to cenzura „artystyczna”. Na nic się zdały nasze protesty, decyzja została podjęta. W tej sytuacji cały projekt został wstrzymany. Jedynie dwa działania uzyskały zgodę na realizację: pierwsze to konferencja zaplanowana jako start dla ruchomej tablicy. A drugie to przeniesienie, na moją prośbę, środków zarezerwowanych na realizację tablicy informacyjnej na osoby, które ze mną bezinteresownie współpracowały przy opracowaniu projektu realizując tłumaczenia, służąc radą i przygotowując materiały.

Dyrektor zlekceważył fakt, że wszyscy współpracownicy byli członkami kolektywu Syrena, jednej z najbardziej aktywnych grup w mieście walczących o prawa imigrantów. W tym momencie „akcja” zamieniła się w „(trans)akcję”. Począwszy od tego momentu projekt przestał się ograniczać do działań w przestrzeni publicznej i pozwolił sfinansować różne przedsięwzięcia tego kolektywu. Miedzy innymi działania zorganizowane 18 grudnia 2011 r. w czasie światowego dnia imigranta, na kilka dni przed końcem polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Tego dnia kolektyw Syrena zorganizował w swojej siedzibie debaty i pokazy filmów na temat praw imigrantów, a przyczepa reklamowa z tablicą informacyjną przejechała przez najważniejsze ulice i miejsca w Warszawie.

WYKONAWCA: NIP: [REDACTED] PESEL: [REDACTED]
 Nazwisko: [REDACTED] Imiona: [REDACTED]
 Imię ojca: [REDACTED] Imię matki: [REDACTED]
 Miejsce i data urodzenia: [REDACTED]
 Adres: [REDACTED]
 Adres urzędu skarbowego: [REDACTED]

RACHUNEK

Zleceniodawca: Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski 00-467 Warszawa, ul. Jazdów 2	Wynagrodzenie
Rodzaj zlecenia	
Opracowanie materiałów na stronę internetową, w ramach projektu Pau Fausa / a-i-r laboratory	1000 zł
Finansowanie: Dotacja Miasta dla a-i-r	
Wynagrodzenie słownie: złotych tysięcy	

Dzielo odebrano

28.07.2011 [REDACTED] (data i podpis)
 28.07.2011 [REDACTED] (data i podpis)

ROZLICZENIE UMOWY O DZIEŁO nr

Umowa przeniesienia nr 1

WYKONAWCA: NIP: [REDACTED] PESEL: [REDACTED]
 Nazwisko: [REDACTED] Imiona: [REDACTED]
 Imię ojca: [REDACTED] Imię matki: [REDACTED]
 Miejsce i data urodzenia: [REDACTED]
 Adres: [REDACTED]
 Adres urzędu skarbowego: [REDACTED]

RACHUNEK

Zleceniodawca: Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski 00-467 Warszawa, ul. Jazdów 2	Wynagrodzenie
Rodzaj zlecenia	
Wykonanie projektu graficznego i programowania strony internetowej www.czymestfrontex.com w ramach projektu Pau Fausa, air laboratory	1800 zł
Finansowanie: Dotacja Miasta dla a-i-r	
Wynagrodzenie słownie: złotych tysięcy osiemset	

Dzielo odebrano

28.07.2011 [REDACTED] (data i podpis)
 28.07.2011 [REDACTED] (data i podpis)

ROZLICZENIE UMOWY O DZIEŁO nr

Podatek dochodowy

Umowa przeniesienia nr 2

ZLECENIOBIORCA: NIP: [REDACTED] PESEL: [REDACTED]
 Nazwisko: [REDACTED] Imiona: [REDACTED]
 Imię ojca: [REDACTED] Imię matki: [REDACTED]
 Miejsce i data urodzenia: [REDACTED]
 Adres: [REDACTED] (miejscowość, ulica, nr domu)
 Adres urzędu skarbowego: [REDACTED]

RACHUNEK

Zleceniodawca: Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski 00-467 Warszawa, ul. Jazdów 2	Wynagrodzenie
Rodzaj zlecenia	
Asystentura wraz z tłumaczeniem ustnym, dot. projektu Pau Fausa, air laboratory Płatne MIASTO	1000,00
Wynagrodzenie słownie: tysięcy	

30.07.11 [REDACTED] (data i podpis)
 30.07.11 [REDACTED] (data i podpis)

Rozliczenie Chorobowe TAK NIE ?
 1. Brutto * właściwe podkreślić

Umowa przeniesienia nr 3



Konferencja „Czym jest Frontex?” CSW Zamek Ujazdowski (lipiec 2011 r.)



Graffiti kolektywu Syrena przed siedzibą Fronteksu (maj 2011 r.)



Plakat informujący o spotkaniach w Syrenie w czasie „Dnia Migranta” (grudzień 2011 r.)



Przyczepa reklamowa przed Stadionem Narodowym (grudzień 2011 r.)